



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
16
KWIEŃNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 71 (13616)

Cena 1 Lt

Prezydent rozstał się z Litwą



Wilno "plakało" z powodu odjazdu prezydenta A. Kwaśniewskiego do Połagi, a jego małżonki do Polski.

Fot. Marian Paluszkievicz

Relację z ostatniego dnia wizyty prezydenta RP czytajcie na str. 3.

Niewiele wskazuje na to, że w przyszłości zajdą zmiany w statusie egzaminacyjnym języka polskiego

Egzaminy państwowe – sprawa na Litwie nowa

Jutro maturzyści w całej Litwie będą składali egzamin państwowy z matematyki. W ramach reformy szkolnictwa po raz pierwszy egzamin ten będzie się odbywał nie w szkołach, jak było dotychczas, ale na jednej z wyższych uczelni (w wypadku miast, gdzie jest uczelnia) albo w centrach egzaminacyjnych w rejonach lub miastach. Pierwszym egzaminem jest matematyka, do którego na obowiązującym poziomie A przystąpi około 12 tys. abiturientów. W

następną sobotę 8 tys. maturzystów będzie składało egzamin z historii, również na poziomie A. Ci spośród abiturientów, którzy nie planują studiów matematycznych, będą musieli złożyć matematykę na poziomie B w szkole, podczas egzaminów maturalnych. Matematyka jest egzaminem obowiązkowym.

Największy procent maturzystów w Poniewieżu

Wczorajsza konferencja prasowa w Ministerstwie Oświaty i Na-

uki Litwy cieszyła się szczególnym zainteresowaniem mediów. Kierownictwo ministerstwa w osobach ministra Korneliusza Platelisa, sekretarza Dainiusa Numgaidisa i dyrektora centrum egzaminacyjnego Algirdasa Zabulionisa szczegółowo poinformowało zebranych o niezbędności takiego trybu składania egzaminów, który odpowiada standardom międzynarodowym. Jako ciekawostka - w trybie scentralizowanym największy procent maturzystów będzie składało egzamin w strefie poniewiejskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Zdemaskowano ugrupowanie, które wyrządziło państwu milionowe straty

Wpadka aferzystów

Funkcjonariusze państwowej wykrzyli ugrupowanie przestępcze, które w drodze oszustwa zakładało zamknięte spółki akcyjne, sprzedawało dokumenty finansowe, wyrządzając państwu straty w wysokości 10 mln litów.

Ugrupowanie mieszkających w Wilnie osób w drodze oszustwa poprzez podstawienie osoby od 1996 roku założyło 24 zamknięte spółki akcyjne, przed-

siębiorstwa indywidualne, komunikuje Departament Policji Podatkowej.

Według danych, jakie posiada Państwowa Inspekcja Podatkowa, te spółki i przedsiębiorstwa nie prowadziły żadnej działalności, nie przedstawiały dokumentów sprawozdawczości finansowej i nie płaćły podatków należnych budżetowi oraz funduszom państwowym.

Fikcyjnie utworzone przedsiębiorstwa sprzedawały podrabione dokumenty ścisłego zarchiwowania, przeznaczone do ukrywania operacji finansowych w dążeniu do uchylania się od płacenia podatków i do przywłaszczania środków budżetowych.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Wyróżnienie

Wczoraj konsul generalny RP zebrał polonistów i lituanistów oraz dyrektorów szkół, których uczniowie zostali laureatami olimpiady języka polskiego i litewskiego.

str. 3

Rolnictwo

Zlot rolników był swoistym sprawdzianem dla nich, czy są zjednoczeni i czy potrafią wspólnie walczyć o swe prawa.

str. 4

Na luzie

Do ślubu miała stanąć para obcych sobie ludzi, którzy nigdy przedtem się nie widzieli.

str. 6

UltraMaryna

Jej życie było podzielone na dwa rozdziały. Pierwszy szczęśliwy – to rozdział poezji, popularności, miłości. Drugi – załamanie



str. 7

Turystyka

Sycylia nie jest wyspą tylko dla bogaczy. Można nocować w schroniskach lub na kempingu i prawie za darmo napawać się atmosferą przedzienia Afryki.

str. 8

Sport

Zwyciężczyni ostatniej edycji "Tour de France" Edita Pučinskaitė zajęła drugie miejsce w czwartym etapie Pucharu Świata.



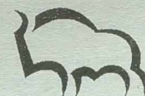
str. 10



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA



BANK PEKAO S.A.
Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palašgos 1/10 - 16, 2001 Wilno
Tel./fax 61-15-41, 22-38-44



4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Nadzieja na pomoc

Gdyby Unia Europejska udzieliła istotnej pomocy finansowej, stałby się możliwym wariant wcześniejszego zamknięcia Ignalińskiej Siłowni Atomowej – taką myśl wyrażono na spotkaniu premiera Gediminas Vagnoriusa z ministrem środowiska i energetyki Królestwa Duńskiego Svendem Aukenem. Na spotkaniu omówiono również pomoc Danii dla Litwy w integracji ze strukturami europejskimi.

Niepokój farmaceutów

Ministerstwo Ochrony Zdrowia informuje, że w związku ze sprowadzeniem leków białoruskich nie zwróciło się jeszcze żadne przedsiębiorstwo i przypomina, że w kraju dla potrzeb medycyny i weterynarii mogą służyć jedynie zarejestrowane leki. Tymczasem tylko dwa leki produkcji białoruskiej są włączone do państwowego rejestru leków.

Jak informuje ELTA, zamiar częściowego rozliczenia się za dostarczaną dla Białorusi energię elektryczną lekami białoruskimi bardzo zaniepokoił służby farmaceutyczne.

Budownictwo indywidualne '99

Wczoraj w portowym mieście otwarta została 11 międzynarodowa wystawa materiałów budowlanych, technologii, urządzeń i architektury "Budownictwo indywidualne '99".

W wystawie uczestniczy 180 przedsiębiorstw, czyli prawie o pół setki więcej niż w roku ubiegłym. Ekspozycja zajmuje powierzchnię 2,6 tys. m kw.

"Dziecięce" sprawy – specjalnym sądem

Przewodniczący sądów okręgowych i dzielnicowych wyznaczyli konkretnych sędziów do rozpatrywania spraw karnych nieletnich, a także cywilnych spraw rodzinnych, związanych z losem dzieci. Takie nominacje mają przyspieszyć reformę prawa kryminalnego dla nieletnich.

Na cześć 50-lecia Niemiec

Odczyt poświęcony 50-leciu Republiki Federalnej Niemiec "Nowe Niemcy" w ambasadzie niemieckiej w Wilnie wygłosił wczoraj profesor Uniwersytetu Poczdamskiego Kristof Kleemann. Jest on dyrektorem Centrum Badawczego Historii Nowożytności w Poczdamie. Głównym tematem jego prac jest historia społeczeństwa Niemiec i Polski oraz historia wieków XIX – XX.

Zliberalizowano handel alkoholem

Rząd zliberalizował import oraz handel napojami alkoholowymi.

Na zezwolenie rządu na Litwę będzie można wwieźć napoje alkoholowe, wyprodukowane z użyciem naturalnego miodu pszczołowego o zawartości alkoholu przekraczającej 50 proc. W ten sposób zamierza się ujednolicić warunki producentów miejscowych i zagranicznych. W przypadkach, gdy producent sam nie zajmuje się zbytem napojów, importer będzie mógł sprowadzać produkcję, nabytą u przedstawicieli producentów.

Nominacja

Premier Gediminas Vagnorius mianował trzech wiceministrów środowiska.

Zostali nimi Artūras Daubaras, Vytautas Janonis i Pranciškus Juškevičius. Dotychczas te osoby zajmowały te same stanowiska.

Kawa za zdrowie królowej

Dzisiaj dzień urodzin królowej duńskiej Małgorzaty II obchodzić będą nie tylko Duńczycy, lecz i Litwini, którzy z tej okazji mocną kawą duńską będą częstowani w wileńskich restauracjach "Fortas" i "Fortas +".

16 kwietnia – dzień urodzin królowej Danii – jest narodowym świętem tego kraju. Dlatego też tysiące Duńczyków gromadzą się na pałacowym placu, aby pozdrawić królowę. W tym roku również mieszkańcy Litwy we wspomnianych restauracjach wileńskich będą mogli wypić duńskiej kawy za zdrowie królowej.

(ELTA - BNS)

Przyszłość rezerwatu Zamków Wileńskich

I nie tylko to zagadnienie, a szereg z nim związanych, omawiano na wczorajszej konferencji prasowej w Związku Dziennikarzy Litwy. Wczoraj również się zakończył ogłoszony przez samorząd m. Wilna konkurs na dobór odpowiedniej nawierzchni Placu Katedralnego.

Właśnie ta kwestia od dawna powoduje dyskusje wśród specjalistów, naukowców, którzy uważają, że sprowadzanie z zagranicy płyt granitowych jest nonsensem i marnotrawstwem. Propozycją wyłożył plac płytami betonowymi produkcji krajowej. W odnawianiu go dostrzegają wiele nie tylko błędów, lecz wręcz rzeczy karygodnych. O nich – w jednym z najbliższych numerów pisma.

Inf. wł.

Egzaminy państwowe – sprawa na Litwie nowa

(Dokończenie ze str. 1)

Do szkół była uprzednio wysłana wszelka dokumentacja, tych matematyczne zbieżne do testy, które będą na egzaminie państwowym, informatory, zadania z historii itd. Każda praca będzie zakodowana. Ponad 2 tys. pedagogów wystąpi w roli "administratorów" egzaminów państwowych. Ci abiturienty, którzy z ważnych powodów nie będą mogli w pierwszym rzucie składać egzaminu, uczynią to zdołają 4 maja - z matematyki i 6 maja - z historii. Wyniki zostaną ogłoszone 21 maja. Ocena prac również nie będzie zależała od jednego egzaminatora, lecz co najmniej od dwóch, a w razie rozbieżności zdań, od trzech.

Jeśli chodzi o egzaminy maturalne w ogóle, to będzie je składało w tym roku 29 tys. dziewcząt i chłopców. Jak zaznaczyli kierownicy ministerstwa, każde zyczenie abiturienta w sensie wyboru egzaminu maturalnego zostało uwzględnione, nawet w przypadku, gdy np. z języka białoruskiego będzie składać jeden maturzysty. Trudniejsze terminy z zadań z matematyki i historii na egzaminie państwowym będą tłumaczone w końcu każdej kartki z zadaniem.

W obawie przed dyskryminacją

Bez pytania, które nurtuje dziś szkolnictwo polskie, nie mogło się obejść. Dziennikarz Henryk Mażul, zwracając się do ministra Platelisa, przypominał, że społeczność polska

protestowała przeciwko wyeliminowaniu z listy obowiązkowych egzaminów maturalnych języka polskiego w polskich szkołach i że w związku z tym zebrano 25 tys. podpisów protestu. Pan minister wyraził wątpliwość, skąd mogło być 25 tys. podpisów, skoro maturzystów w polskich szkołach jest 605 i zasugerował, że były to podpisy ludzi do tego nie upoważnionych. Auditorium wdzięczne za taką ripostę, miało okazję do dowcipkowania, aż dziennikarz prasy polskiej zmuszony był wytłumaczyć, że podpisy nie były zbierane jedynie wśród rodziców tegorocznych maturzystów, co przecież jest rzeczą oczywistą. Co do meritum, pan minister powiedział, że zasada tego trybu egzaminów maturalnych polega na tym, by nie dyskryminować żadnej grupy maturzystów, reprezentującej mniejszości narodowe. "Gdyby uczniowie polskich szkół mieli egzamin z polskiego jako obowiązkowy, mieliby oni cztery egzaminy zamiast trzech, ograniczyłoby to ich możliwości wyboru i ich prawa" – powiedział Platelis. Minister uważa, że zadaniem szkoły polskiej powinno być takie wychowanie swoich uczniów, by oni sami byli świadomi konieczności składania egzaminu z języka ojczystego. W tym roku 68 proc. maturzystów szkół polskich wybrało egzamin z pol-

skiego, co zdaniem ministra, nie jest mało. Prowadzący konferencję prasową panowie jeszcze raz podkreślili, że status egzaminu polskiego jest taki sam, jak z chemii, historii, fizyki. O jakichkolwiek zmianach w tej materii, o których podczas niedawnych spotkań ze społeczeństwem polską mówił prezydent Kwaśniewski, o czym pisaliśmy również wczoraj, mowy nie było.

Na zakończenie chciałoby się życzyć wszystkim maturzystom będącym rozsypani po wszystkich centrach egzaminacyjnych miasta, natomiast w rejonie wileńskim będą składali w szkole średniej w Niemniezu. Matematykę chce składać na poziomie A 119 chłopców i dziewcząt (spośród 534), historię będzie składało 89 abiturientów. Sołecznicy maturzyci będą składali egzaminy w Szkole Średniej nr 2. Do matematyki przystąpi 115 maturzystów, do historii – 70 (spośród 403).

Jak zaznaczono na konferencji prasowej żadna z 15 wyższych uczelni kraju nie będzie wymagała egzaminów wstępnych z tych dwóch przedmiotów, jeśli, rzecz jasna, maturzysta się złoży.

Krystyna Adamowicz

Informacje o egzaminach maturalnych można znaleźć w Internecie: www.elnet.lt/nec

Wpadka aferzystów

(Dokończenie ze str. 1)

We czwartek funkcjonariusze policji podatkowej przy pomocy jednostki szybkiego reagowania "Aras" dokonali ponad 100 rewizji w Wilnie, Kownie, Szawlach, Visaginie, Jewjach i innych miastach.

Podczas rewizji znaleziono i zarekwirowano dokumenty buchalteryjne oraz inne udowadniające fakt przestępczej działalności.

Zatrzymano około 10 osób. Nie podaje się ich tożsamości i dokładnej liczby.

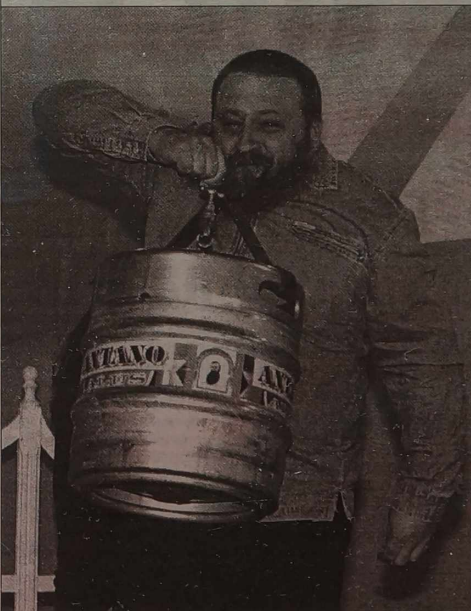
Według niepełnych danych, w przestępczej działalności uczestniczyło około 80 podmiotów gospodarczych Litwy. Uważa się, że w trakcie śledztwa liczba ich może się zwiększyć.

W departamencie rewizji przy Ministerstwie Finansów przystąpiono do rewizji dokumentalnych, które pozwolą określić dokładniejsze straty, jakie wyrządzone państwu.

Z powodu zaboru obcego mienia lub nabywania prawa do mienia w drodze oszustwa oraz wprowadzenia fałszywej ewidencji w Departamencie Policji Podatkowej wszczęto sprawę karną.

(BNS)

Do księgi rekordów



Wczoraj, w programie Litewskiej Telewizji "Labas rytas" w bezpośrednim eterze można było ujrzeć narodziny nowego rekordu Litwy – Zmudzin spod Talsz Antanas Kontrimas swoją brodą podniósł beczkę z piwem o pojemności 4 wiader, wypełnioną nie wodą, lecz własnym wyrobem, zwanym "Antano alus".
Osiągnięcie rekordu utrwalał dyrektor agencji "Factum" przy Litewskim Funduszu Kultury Vytautas Navaitis.
Fot. ELTA

Rolnicy stwierdzili, że ich dochody zmalały o 40 proc., natomiast koszty produkcji wzrosły o 20 proc.

Ponosić ryzyko w równym stopniu

Jak już informowaliśmy, we wtorek w Wilnie, w Pałacu Sportu i Koncertów odbył się zlot rolników. Uczestniczyło w nim ponad 4 tysiące przedstawicieli rolników indywidualnych, członków spółek rolnych, przedsiębiorstw przetwórstwa rolno-spożywczego, naczelnicy powiatów, merowie rejonów, kierownicy rejonowych wydziałów rolnych, starostowie gmin, przedstawiciele szkół i wyższych uczelni rolniczych, organizacji społecznych.

Prezydent kraju Valdas Adamkus wystosował do uczestników zlotu list powitalny.

Aktualne roboty i troski

Zlot został poświęcony omówieniu aktualnych robót i trosk mieszkańców wsi. Jak zaznaczył podczas jego otwarcia Jeronimas Kraujalis, "jest to też swoisty sprawdzian dla rolników, by się przekonać, czy jesteście zjednoczeni, by wspólnie pertraktować z instytucjami rządowymi i partnerami rynku oraz wspólnie walczyć o swe podstawowe interesy ekonomiczne i społeczne. Czy ci ostatni dobrowolnie rozmawiają i czy przestrzegają zawartych umów".

J. Kraujalis powiedział, że cel ten został osiągnięty częściowo i wezwał do dalszego kontynuowania tego procesu oraz przyłączania się "tych, którzy stoją jeszcze na uboczu". Uczestnicy zlotu twierdzili między innymi, że nie chcą konfrontować z instytucjami rządowymi i będą wspierać każdy pozytywny ich krok. Jednakże, gdy się nie uwzględni potrzeb rolników i nadal będzie pogarszała się ich sytuacja, zastrzegają sobie przewidziane ustawowo prawo organizowania akcji w obronie własnych interesów.

Rolnicy chcą, by trudności i ryzyko w kształtujących się warunkach rynkowych, w jednakowym stopniu ponosili wszyscy partnerzy: rolnicy, przetwórcy, handlowcy i konsumenci, by instytucje państwowe jak najszybciej stworzyły warunki ku temu.

W jedności – siła

Budujący jest fakt, że wreszcie, po prawie 7-letnim okresie "rywalizacji" i czynienia wzajemnie sobie zarzutów, zarówno członkowie spółek rolnych, jak i rolnicy indywidualni, zrozumieli, że łączą ich wspólne biedy i problemy, któ-

re razem muszą rozstrzygnąć. Bo tylko w jedności – siła.

W grudniu roku ubiegłego zorganizowali więc wspólną konferencję, na której omówili i ustalili swe postulaty zmierzające do polepszenia sytuacji mieszkańców wsi. Wówczas też podjęli decyzję o zwolnieniu w przededniu rozpoczęcia wiosennych prac siewnych, ogólnokrajowego zlotu rolników. Władze odpowiednio zareagowały, zaczęły brać pod uwagę żądania rolników i rozstrzygnęli ich problemów ruszyło z miejsca. Do tego, podobno, przyczyniła się też blokada dróg zorganizowana przez janowski rolników. Wszak od razu znaleziono dodatkowe fundusze na kompensatę za akcyny w związku z podniesieniem ceny paliwa i oleju napędowego. W okresie od końca ubiegłego roku do marca br. znacznie zmniejszono też zadłużenie wobec rolników za dostarczoną produkcję. Dług z 356 mln Lt obniżył się do 160 mln Lt.

Mleko tańsze od wody

Przemawiający rolnicy również podkreślali pewne "ożywienie" w roztwarzaniu ich problemów. Coraz więcej uwagi rolnictwu poświęca kancelaria prezydenta, Sejm ostatnio podjął szereg kroków sprzyjających rozstrzygnięciu pałających dla mieszkańców wsi spraw. Ale urzędy te nadal pełnią rolę "straży ogniowej" – gaszą wybuchające ogniska. Podczas, gdy sprawy wsi wymagają ciągłej uwagi i systematycznego ich rozwiązywania. Rolnicy stwierdzili, że z ponad 40 ich próśb i żądań, większa część została załatwiona zadawalająco, w sprawie pozostałych udzielono wskazówek, aby przygotować odpowiednie dokumenty i zarządzenia.

Jednakże większość rodzin

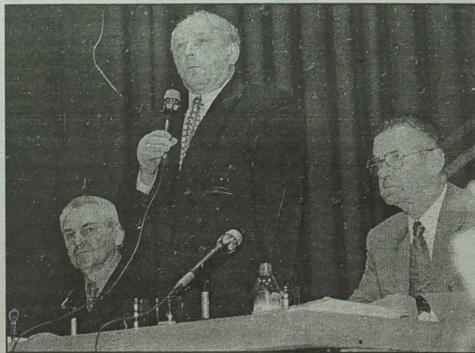
zamieszkałych na wsi, nadal odczuwa trudności ekonomiczne i społeczne. W dalszym ciągu rośnie bezrobocie. Niskie są ceny skupu produkcji rolnej. Przykładowo, litr mleka jest tańszy od wody sodowej.

Zabierając głos przewodniczący rolników indywidualnych Jonas Čiulevičius powiedział, że "postawie na Sejm tylko intuicyjnie oceniają sytuację na wsi i podejmują "niezbyt odpowiednie uchwały". Do najpilniejszych zadań zaliczył on ustanowienie opłacalnych cen na produkcję rolną oraz prawne uregulowanie terminowego rozliczania się z rolnikami. Bo dotychczas rolnicy są w roli bezprocentowych kredytodawców: ich pieniżkami nie jeden miesiąc "obracają" przedsiębiorcy i handlowcy, pozbawiając rolników tak potrzebnych środków obrotowych.

Bodajże najczęściej uwagi uczestnicy zlotu poświęcili sprawie opłacalności produkcji rolnej i szczególnie hodowlanej. Za litr mleka rolnik otrzymuje po 50 centów, natomiast konsument płaci ponad 2 litry. Kto czerpie zyski z pracy rolnika? Czy tak być powinno? – pytali przemawiający uczestnicy zlotu. Ostre zarzuty wypowiedziano pod adresem utworzonego państwowego monopolistycznego laboratorium "Pieno tyrimai", które ustalając niską jakość, za bezcen skupuje mleko, z którego przedsiębiorstwa przetwórcze wytwarzają produkty wysokiej jakości. Poruszano więc kwestie utworzenia alternatywnego laboratorium.

"Sprawom mlecznym" nie przypadkowo poświęcono wiele czasu, wszak w kraju jest ponad 218 tys. dostawców, których podstawowym źródłem dochodu jest sprzedaż tego artykułu.

Dodając rolnikom otuchy, zabierający głos premier rządu Gediminas Vagnorius stwierdził, że rząd nadal będzie dotował eksport produktów mleczarskich. Bo na pokrycie wewnętrznego rynku, trzeba zaledwie 30 proc. wyrobów mleczarskich. Pozostała produkcja idzie na eksport. Rząd zamie-



Alfonsas Gedgaudas, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa, Jonas Čiulevičius, przewodniczący Związku Rolników Indywidualnych i Jeronimas Kraujalis, prezes Stowarzyszenia Spółek Rolnych Litwy

rza również w roku bieżącym określić limity na skup bieżących rolników artykułów rolnych i minimalne ceny ich skupu.

Niemniej ważne znaczenie dla rolników ma też zbyt produkcji mięsnej. Jak powiedział Jonas Leščinskas, rolnik z rejonu ponie-wieskiego, ostatnio dwukrotnie spadła cena skupu wieprzowiny, (za kg żywcą piącą po 3–3,2 Lt), była w ogóle kombinaty nie skupują. Domagał się więc zapewnienia "bezpieczeństwa granic, bo import przekracza eksport, zapewnienia bezpieczeństwa ludziom i zapewnienia im warunków do życia". Zaznaczył, że jeszcze przed trzema laty rolnicy mieli ceny skupu pozwalające im normalnie pracować i żyć.

Zaprzestano też mówić o tworzeniu agroservisów, o kooperacji rolników. Modna jest tak zwana agroturystyka, drobna przedsiębiorczość na wsi. Ale to sprawa przyszłości, a rolnik musi żyć dzisiaj.

Wies oddala się od miasta

Sprawy społeczne mieszkańców wsi obrazowo przedstawił Petras Kaščionis, starosta gminy bajsgolskiej w rejonie radwiliškim. Między innymi powiedział on, że wiesz coraz bardziej oddala się od miasta. Autobusy w wielu miejscowościach kursują teraz raz dziennie, zamyka się wiele szkół, tworząc licznějšíe klasy. Zamyka się szpitale. Na wyższych uczelniach z trudem da się znaleźć 3 proc. studentów pochodzących ze wsi. Bo ilu rolników stać na wynajęcie korepetytora dla swego dziecka, by przygotować na wyższe studia.

Poruszył on też kwestię przydziału świadczeń społecznych mieszkańcom wsi. Wielu z nich zrzeka się 2–3 hektarów działek, bo naliczany dochód po 40 Lt z hektara, automatycznie zwiększa dochody rodzinne (których człowiek w rzeczywistości nie ma) i pozbawia go minimalnego zasiłku, a także bezpłatnego wyżywienia dla dzieci w szkole.

Rolnik z rejonu janowskiego Gintautas Stasionis, powiedział, że teraz warunki na wsi są takie, że zmuszają wielu rolników do wyrzucenia się ziemi. On również

poradził synowi, aby "wybierać broń nie plug". Bo chociaż bosy i głodni, chcemy dogonić Estonię, zbroimy się. Z podziału budżetu wygląda, że nakupujemy "zabawek i będziemy w wojnę bawić się".

Jak przetrwać na ubogich glebach

Nad tym zastanawiali rolniczka Janina Lipskienė z rejonu telszowskiego i Stanislovas Balsys z rejonu uciańskiego. Poruszyli oni problem zróżnicowania dotacji, dla rolników pracujących na ubogich glebach. "Zasadzenie lasu, zakładanie łąk i pastwisk uprawnych, również wymaga funduszy – mówiła Lipskienė. – A w dodatku, dochód z wyhodowanego lasu, uzyskują dopiero nasi wnukowie, a co ma robić nasze pokolenie rolników?" – pytała.

Nawiażali oni do podatków, które muszą płacić rolnicy. Przed wojną, chłopci płacili jeden podatek – ziemski. A teraz? Dlaczego członkowie spółek rolnych dysponujący własnym majątkiem i świadczący sobie usługi w uprawie roli, muszą płacić podatek VAT?

- Nie nakładajcie więcej podatków, apelowali mówcy, wszak od istniejących już rolnik się ugiąć nie może się wyprostować. Przemawiający przytoczyli też konkretne przykłady, świadczące o tym, że spółki rolne muszą uiścić dwa razy większe podatki i świadczenia w ciągu roku, niż otrzymują dotacji od państwa. Bezpodstawnie więc niektórzy nazywają je "siedzącymi na budżetowym garnuszku".

Uczestnicy zlotu podkreślali potrzebę utworzenia długoterminowego programu rozwoju rolnictwa. Dowodzili, że w ciągu ostatnich dwóch lat dochody rolników indywidualnych, spółek rolnych zmalały o 40 proc., natomiast koszty produkcji wzrosły o 20 proc. W takich warunkach, żaden rolnik nie potrafi gospodarzyć. Zweryfikowali więc swoje postulaty i wreczyli je premierowi z nadzieją, że zawarte w nich propozycje zostaną uwzględnione i rozstrzygnięte.

Danuta Danowska
Fot. ELTA



Wśród gości honorowych zlotu rolników byli również posłowie na Sejm

Polska

Lotniska dla NATO

Gdy zajdzie taka potrzeba Polska udostępni swoje lotniska samolotom NATO, tak jak to uczyniły Węgry - powiedział w czwartek minister obrony narodowej Janusz Onyszkiewicz.

„Nie tylko mamy gotowość polityczną, ale także jesteśmy gotowi jeśli chodzi o lotniska i o ewentualną obsługę lotnisk” - dodał minister. Nie chciał jednak ujawnić, które z polskich lotnisk są przygotowane do ewentualnej pomocy NATO.

Pożar

W czwartek po południu spalił się drewniany kościół w podwarszawskich Górkach. Nie ma ofiar w ludziach. Policja bada, czy było to podpalenie.

Straż Pożarna została powiadomiona o pożarze tuż po godz. 15. Mimo, że kościół gasiło kilka jednostek straży pożarnej, spłonął on doszczętnie. Obecni na miejscu zdarzenia nie potrafili ocenić strat spowodowanych przez pożar.

Demonstracja

Stowarzyszenie na Rzecz Bezpłatnej Edukacji demonstrowało w czwartek przed Uniwersytetem Warszawskim, rozpoczynając w ten sposób akcję zbierania podpisów pod swoim projektem ustawy o szkolnictwie wyższym.

Projekt rekomendowany przez Stowarzyszenie proponuje utrzymanie bezpłatnych studiów dziennych oraz wprowadzenie bezpłatnych studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych w uczelniach publicznych. W projekcie ustawy określono też kryteria pomocy socjalnej dla studentów. Prawo do niej miałby każdy, kogo dochód na osobę w rodzinie nie przekracza najniższego wynagrodzenia w kraju.

„Ogniem i mieczem”

5 mln 580 tys. widzów obejrzało grany od 13 tygodni w kinach film Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem”.

Niebawem film zostanie zaprezentowany na pokazach pozakonkursowych towarzyszących festiwalowi w Cannes.

W samej tylko Warszawie film jest pokazywany w 10 największych kinach. Warszawscy właściciele kin planują wyświetlanie „Ogniem i mieczem” przez cały rok. Większość polskich premier - począwszy od „Pana Tadeusza” Andrzeja Wajdy i filmu „Samuraj” Władysława Pasikowskiego - przesunięto na późniejsze terminy. Dystrybutorzy obawiali się bowiem, że film Hoffmana odbierze im potencjalnych widzów.

O filmie mówi się już w kategoriach nie tylko wydarzenia kulturalnego, ale wręcz socjologicznego. Według sondaży prawie 90 proc. widzów stwierdziło, że film im się podobał, z tego 58 proc. odpowiedziało, że podobał się bardzo. 20 proc. tych, którzy widzieli już film, wybiera się na niego ponownie.

NATO potwierdza, że jedna z bomb trafiła w konwój

„Nieomyślne” NATO

Przedstawiciele NATO przyznali w czwartek, że jedna z bomb zrzuconych przez samolot Paktu trafiła w czołowy pojazd konwoju koło Djakovicy, ponieważ pilot samolotu był przekonany, że jest to konwój wojskowy.

Rzecznik NATO Jamie Shea zapowiedział kontynuowanie nalotów w Jugosławii, mimo tragicznego incydentu ze zbombardowaniem cywilnego konwoju.

Wyraził ubolewanie z powodu strat w ludziach. Zapewnił, że Sojusz podejmuje wszelkie środki, by unikać ofiar wśród ludności cywilnej.

Z taśm nagranych w samolocie F-16, który zaatakował konwój z wysokości 16 tys. stóp (ponad 4,5 km), wynika, że bomba została zrzucona na cywilny pojazd przez pomyłkę.

Pilot dwa razy nadlatywał nad konwój, składający się z trzech ciemnozielonych pojazdów o ładowności 2,5 tony. Za trzecim razem odpał pocisk naprowadzany laserem, celując w pierwszy z nich. Mówił wówczas, że atakuje kon-



Jedna z ofiar pomyłki NATO

wojwojskowy.

Był przekonany, że były to wozy wojska lub policji, którą przeprowadzała w okolicy czystki et-

nicznej. Wcześniej widział wiele spalonych wiosek wzdłuż drogi Prizren-Djakovica-Decezani.

„Jest to teren, gdzie specjalne siły policji jugosłowiańskiej przeprowadzały w ostatnich dniach czystki etniczne” - wyjaśniał rzecznik NATO.

Fot. EPA-ELTA

Incydent nad Irakiem

Irak poinformował, że jego obrona przeciwlotnicza ostrzelała w czwartek amerykańskie i brytyjskie samoloty, patrolujące strefę zakazu lotów nad południowym Irakiem.

Irak twierdzi, że samoloty te - typu F-14, F-15, F-16 i Tornado - wystreliły 16 pocisków na cele irackie. Brak informacji o ewentualnych stratach w ludziach. Incydent miał miejsce o godzinie 15.20 czasu lokalnego (13.20 czasu naszego).

Według Bagdadu, część samolotów nadleciała nad Irak nad Kuwejt, a część - znad Arabii Saudyjskiej. Obecne maszyny przeleciały w okolicach miast Basra i Nasirja.

Order, kwiaty i całusy

Jednym z najwyższych odznaczeń państwowych uhonorował w czwartek prezydent Rosji Borys Jelcyn popularną piosenkarkę Alę Pugaczową w dniu jej 50. urodzin. Do tego dodał bukiet kwiatów i trzy całusy.

Nie omieszkaj też przypomnieć dowcipu, jaki kursował w latach 70. - szczytowej popularności Pugaczowej, gdy władze w Związku Radzieckim sprawował Leonid Breżniew (sekretarz generalny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego). Mówiono wtedy, że o Breżniewie będzie się pamiętać jako o jednym z polityków ery Pugaczowej.

Jelcyn, oczywiście, zastąpił w czwartek nazwisko Breżniewa swoim. Pugaczowa ostatnio występuje znacznie rzadziej niż dawniej, niemniej, wielu jej przyjaciół i krewnych, w tym jej 32-letni mąż, Filip Kirkorow, również wykonawca pop, dominują na estradach Rosji.

Ceremonia na cześć Pugaczowej odbyła się na Kremlu. Gwiazda za swą trwającą od 30 lat działalność artystyczną otrzymała z rąk prezydenta takie samo odznaczenie, jakie Jelcyn przyznał - dymisjonując go w r.1998 - byłemu premierowi Wiktorowi Czernomyrdinowi (Order Zasługi wobec Ojczyzny II klasy).



Fot. EPA-ELTA

Rozpoczęcie procesu - 30 kwietnia

Brytyjski wymiar sprawiedliwości wyznaczył w czwartek na 30 kwietnia rozpoczęcie procesu ekstradycji byłego dyktatora Chile gen. Augusto Pinocheta. W tym dniu Pinochet powinien stać się przed sądem.

Londoniński trybunał przy Bow Street, który ma wznowić procedurę ekstradycyjną Pinocheta do Hiszpanii, na mocy ogłoszonej w czwartek rano decyzji ministra spraw wewnętrznych Jacka Strawa, tego samego dnia wyznaczył datę pierwszego przesłuchania.

Podstawą procedury ekstradycyjnej jest wniosek hiszpańskiego sędziego Baltasara Garzona, który w ubiegłym roku wystąpił do władz brytyjskich o ekstradycję Pinocheta.

Po marcowym wyroku Izby Lordów, ograniczającym zakres odpowiedzialności byłego dyktatora do dwóch ostatnich lat dyktatury w Chile - 1988-1990, Garzon uzupełnił złożoną dokumentację o 43 przypadki tortur, do których doszło w tym właśnie okresie.

Wojskowe akcesoria dla Czeczenii

Rosyjska milicja skonfiskowała w Dagestanie przewożony pociągiem transport wojskowych akcesoriów, który, według milicyjnych źródeł, jechał do Czeczenii.

W skonfiskowanym ładunku znalazły się, m.in. wojskowe uniformy z czeczeńskimi dystynkcjami, namioty, śpiwory, latarki, farby służące do maskowania, kompasy.

Według milicji, przechwycone wyposażenie wojskowe o wartości ok. 613 tysięcy dolarów, było przeznaczone dla ok. 2000 bojowników w Czeczenii, separatystycznej republice, która tak jak graniczący z nią od wschodu Dagestan wchodzi w skład Federacji Rosyjskiej.

Z dokumentów transportu wynikało, że artykuły jadą z Litwy do Baku - stolicy Azerbejdżanu. Rosyjska milicja jest jednak przekonana, że ktokolwiek jej wysłał, chciał, by dotarły do Czeczenii.

Czeczenia de facto zyskała autonomię po krwawej wojnie z Moskwą w latach 1994-96, pozostaje jednak miejscem, gdzie przemoc jest na porządku dziennym. Zmota są liczne porwania dokonywane dla okupu.

Na podstawie doniesień PAP-u opracował Walerian Butkiewicz

Portrety

My, z drugiej połowy XX wieku ...



Małgorzata Hillar z synem Dawidem

Z pewnością mało kto na Wileńszczyźnie zna nazwisko poetki **Małgorzaty Hillar (1926-1995)**. W latach 60. nazywano ją drugą Pawlikowską-Jasnorzewską. Popularność przyniósł jej już pierwszy tomik "Gliniany dzbanek" (1957) wyróżniony Nagrodą Stowarzyszenia Księgarzy Polskich. Następne tomiki – "Prośba do macierzyńki", "Erotyki", "Kropki słońca", "Czekanie na Dawida" – ugruntowały jej popularność. Do jej wierszy komponował muzykę Tadeusz Baird, śpiewała je Stefania Woytowicz.

Nie brakowało krytyków, którzy kręcili nosami na wiersze Hillar – poczynność w PRLu była źle widziana, popularny – znaczyło gorszy.

Po tomiku "Czekanie na Dawida" Małgorzata Hillar zamilkła na długie lata. Tomik "Gotowość do zmartwychwstania" ukazał się po jej śmierci.

Jej życie było podzielone na dwa rozdziały. Pierwszy, szczęśliwy – to rozdział poezji, popularności, miłości. Drugi – załamanie.

Miłością jej życia był poeta, krytyk, eseista Zbigniew Bienkowski. Pobrali się. Urodziła synka. Mąż porzucił ją dla innej, też zresztą poetki, z którą był bardziej szczęśliwy.

Małgorzata zaczęła pić. W świecie poetycko-artystycznym pije się dużo. Chodziła ze Stanisławem Grochowiakiem do "Złotej Rybki" przed KC.

Syn pilnował, żeby nie piła, wyciągał z knajp, w końcu i on ją opuścił. Została zupełnie sama. Leżała na łóżku i wpatrywała się w ścianę... Przez

ostatnich 10 lat życia była związana ze wspólnotą Anonimowych Alkoholików.

Gdy wyszła z uzależnienia zapragnęła wrócić do normalnego życia, chciała pisać, ale już nie mogła. Niszczyla to, co napisała. Czasem jedno zdanie pisała cały dzień.

Oto kilka przejmujących wierszy Małgorzaty Hillar:

My, z drugiej połowy XX wieku

*My z drugiej połowy XX wieku
rozbijający atomy
zdobywcy księżycy
wstydzimy się
miękkich gestów
czułych spojrzeń
ciepłych uśmiechów*

*Kiedy cierpię
wykrzywiamy lekceważąco wargi
Kiedy przychodzi miłość
wzruszamy pogardliwie ramionami
Silni cyniczni
z ironicznie zmrużonymi oczami*

*Dopiero późną nocą
pry szczerline zastonionych oknach
gryziemy z bólu ręce
umieramy z miłości*

Ściana

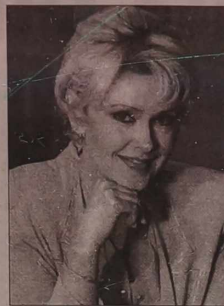
*Witaj ściano
świadku mego nie spiania
świadku mego nie jedzenia
świadku mego nie sprzątania
świadku mego nie modlenia się
świadku mego nie pisania
świadku wszystkich moich niemożności
a także świadku mojej niewiary*

*Witaj ściano
przyjaciółko w chorobie
ty porażona wiecznym milczeniem
ja porażona paraliżami woli
Kocham cię ściano
za twoją cierpliwość
z jaką słuchasz mego płaczu*

*Błogosławię cię ściano
gdyż wiem
że jedynie ty
będziesz wierną towarzyszką
mojej śmierci.*

Tak też się stało. Małgorzata Hillar zmarła nagle i samotnie 30 maja 1995 roku.

TO i OWO, TU i TAM



Pani Laima

NAJPIĘKNIEJSZA ZMIENIA ADRES

Laima Kybartienė, synowa słynnego swego czasu spikera radiowego i telewizyjnego V. Kybartasa jest również spikerką. Naszym zdaniem najładniejszą, najbardziej fachową i elokwentną. Prowadziła od dłuższego czasu Loterię "Perlas", w Litewskiej Telewizji zapowiadała programy. Jakis czas temu trafiła na "czarną listę" LTV, osób przeznaczonych do zwolnienia. I chociaż władze LTV potem puknęły się w czoło, pani Laima postanowiła odejść, tym bardziej, że zaproszono ją do Baltijos TV z lepszym uposaże-

niem. Będzie tu prowadziła koncerty życzeń.

JAK ROZPOZNAĆ WŚCIEKLIZNĘ

Zdarza się, że w czasie wakacji spotykamy zwierzęta, które nie okazują lęku przed człowiekiem, dają się bez trudu schwycić. Taki kontakt zwłaszcza z lisem może być niebezpieczny. Pierwszym bowiem objawem wścieklizny u dzikich zwierząt jest brak naturalnej obawy przed człowiekiem.

U psów wścieklizna charakteryzuje się zmianą zachowania. Zwierzęta stają się lękliwe, pobudzone, niekiedy agresywne. Chore zwierzę atakuje nawet nie provokowane. Wodowstręt i ślimotok objawiają się w różnym stopniu. Przeniesienie wirusa na człowieka może nastąpić wskutek pogryzienia lub nawet oślinienia skóry przez chore zwierzę.

Okres wziastunów jest niecharakterystyczny – występuje ból głowy, gardła, kaszel, niekiedy temperatura. Wyleganie infekcji trwa kilka tygodni.

Po pogryzieniu przez zwierzę ranę należy natychmiast przemyć wodą z mydłem i starannie spłukać. Odkazać alkoholem, jodyną, następnie jak najszybciej zwrócić się do lekarza.

Moda

Coś do noszenia



Pochwalono nas za stroje do noszenia z ubiegłego numeru "Ultramariny", więc będziemy dalej rozwijać temat. Dziś sukienka na lato – piękna, zwiewna, łatwa w uszyciu, do noszenia rano i wieczorem. Taki zacierany ogród.

Platki róż, liście margerytek, wiązanki maków, peki słoneczników, kwiaty egzotyckie i polne, drobniutkie jak na angielskich tapetach i dorodne, tropikalne – niech w tym roku pozwolą nam odczuć pełnię lata.

Stronę przygotowała
Barbara Znajdzilowska

Sposób na życie

Nietypowe, zwariowane skandalistki

Nie potrafią żyć jak inni: lać mężowi spodnie, gotować codziennie obiady, rozmawiać gotowymi frazesami. Kursują między Paryżem a Nowym Jorkiem, zachowują się wyzywająco, lubią szokować. Są także panie...

W XIX wieku wcale nietrudno było zasłynąć na miano skandalistki. Wystarczyło sprzeciwić się obowiązującej etykietce, ściąć włosy na "chłopczyście", założyć spodnie i zaraz towarzystwo odsadzało delikwentkę od czci i wiary. Dziś, gdy królują super mini, gdy nikogo nie zadziwi tańczenie na stole wśród butelek szampana, odkrywanie najróżniejszych części ciała, trudno zostać gorszytelką.

Dziś skandaliczne zachowanie przestało być synonimem walki o obyczajową wolność. Skandalizuje się dla pieniędzy, reklamy, by zabić nudę. Czasem po prostu dlatego, że jest się innym niż wszyscy.

Celują w tym szczególnie panie. Skąd się to bierze?

Jedne wychowywały się w mieszczańskim domu, gdzie co krok mówiono "nie wypada", więc buntowały się przeciwko temu, chcąc ujawnić w jakiś sposób swoją indywidualność. Inne były całe życie biedne jak myszy kościelne, źle ubrane, ale bardziej inteligentne od rówieśniczek, więc ze swej inności robiły cnotę. Jeszcze inne wychowywały się w bardzo tolerancyjnym środowisku i nigdy o nikim nie mówily źle, wszystko starały się zrozumieć i wytłumaczyć.

Co trzeba dziś zrobić, aby wyłamać się z obowiązującej etyki? Biegać nago po barze, iść do ślubu bez butów, pisać opowiadki erotyczne?

Trudno powiedzieć. Pozostaje tajemnicą, dlaczego w dobie całkowiwej wolności wciąż jako skandal traktuje się wszystko, co choć trochę odstaje od powszechnie przyjętej normy?

Niebo w gębie

Kotlety ziemniaczane

1 kg ziemniaków, 2 jajka, 0,5 cebuli, 3 łyżki oleju, sól, pieprz, tarta bułka, natka pietruszki.

Sos: 100 g pieczarek, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, 1,5 szklanki rosółu (może być z kostki), 3 łyżki śmietany, 3 łyżki mleka, sól, pieprz.

Ziemniaki ugotować, zemleć, cebulę pokroić, przesmażyć na rumiano, zmieszać z ziemniakami. Posiekać natkę, połączyć z ziemniakami wraz z surowymi jajkami i przyprawami. Wymieszać, uformować gruby wałek, obtoczyć w bułce, pokroić, nadać kształt kotletów, usmażyć.

Pieczarki pokroić, przesmażyć na maśle, osolic, wlać rosół i gotować 10-15 minut. Mąkę rozpuścić w mleku i śmietanie, połączyć z pieczarkami, zagotować, przyprawić, posypać natką.

Kotlety ułożyć na półmisku, sos podać osobno w sosjerce. Do ziemniaczanych kotletów można podać sezonowe surówki, zieloną sałatę, albo sałatkę z pomidorów z cebulą. Pycha!

Wyspa ruin i pomarańczy

Sycylii nie łączy z lądem most, choć jego wybudowanie nie wydaje się trudne. Trzeba, jak za czasów starożytnych, przekonać się wąską Cieśniną Mesyńską, między mityczną podwodną skałą Scyllą a niebezpiecznym wirami – Charybdą. Dlatego nie wybudowano mostu?

Może dlatego, że Sycylijczycy bardzo rzadko podróżują, a może dlatego, że Sycylii chyba nie zależy, aby być bliżej Europy.

Do dziś mieszkańcy wyspy płyną na kontynent, mówią, że jadą do Włoch.

Nad wyspą góruje Etna – wciąż czynny wulkan o imponującej wysokości. W ziemie jego szczyt jest biały od śniegu, ciemniejący w dół aż do głębokiej czerni. Niebo dookoła jest jaskrawoniebieskie. Pelen entuzjazmu mieszkańcy wskazują papierosem szczyt widoczny przez zielone liście rozłożystych palm, które rosną tutaj wzdłuż większości uliczek. Mówi, że w weekendy jeździ tam na narty.

Czasem jednak Etna wybucha, a lawa dopływa aż do morza. Wówczas następuje eksplozja ognia i wody, z tego rodzi się kamień.

Legenda i historia mówią, że Catania, miasto położone u stóp wulkanu, przetrwała wybuchy dzięki niesamowitemu zbiegowi okoliczności lub, jak wolą wierzyć mieszkańcy, dzięki boskiej interwencji i pomocy. Raz do roku miasto ogarnięte religijną ekstazą dzięki swojej patronce, Świętej Agacie, za opiekę i ochronę. Misterium to jest niezwykle malownicze.

Okoliczne pola używane wulkanicznym pyłem rodzą owoce i warzywa o niepowtarzalnym aromacie. Smak tutejszych krwistoczerwonych pomarańczy nie daje się opisać słowami. Jędrzenie jest znakomite. Cokolwiek wybierzesz w którymkolwiek barze, będzie to pyszne. Każdego ranka targi owocowe, warzywne i rybne

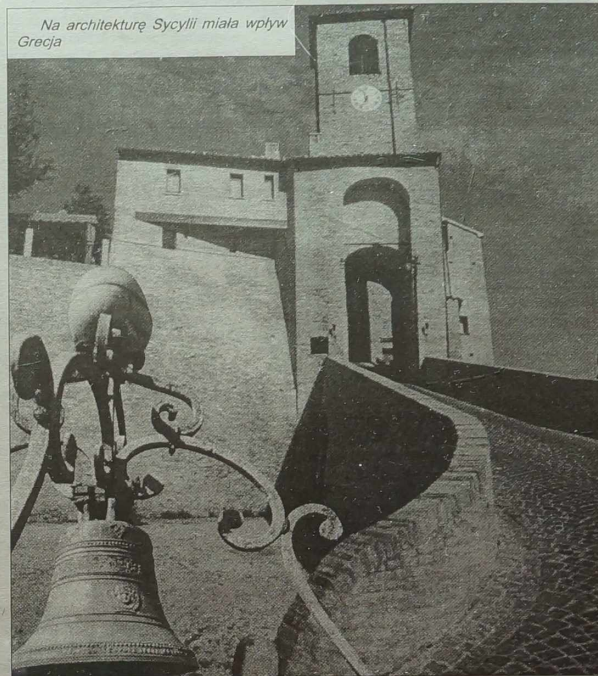
wybuchają wrzawą. Samo oglądanie kolorowych straganów jest przyjemnością. Wciśnięte między zwartą zabudowę, często umieszczone na placach przed kościołami bazyli, wiodą intensywny, choć krótki żywot od 6 rano do południa. W Katanii, położony w centrum miasta bazar z ciuchami nie jest przeznaczony dla bojaźliwych. Sprzedawcy reklamują swoje towary przekrzykując jeden drugiego, ale jeśli jesteś ciekawy i odporny, przyjdiesz rano i masz szczęście, możesz tu znaleźć parę butów najlepszej jakości i marynarkę od słynnego kreatora mody za cenę najniższą w Europie.

Wielu osobom Sycylia kojarzy się głównie z mafią. Jednak jako turyści raczej jej nie dostrzeżemy, zobaczymy natomiast domy chronione przez policjantów uzbrojonych w karabiny maszynowe i ubranych w kuloodporne kamizelki. Policja chroni w ten sposób wysoko postawione osoby przed zamachami. Cadaveri eccellenti – "wybitne zwłoki" – to wysoko postawione, wpływowo ofiary mafii. W 1982 r. mafia zamordowała generała della Chiesa, bliskiego wykrycia jej powiązań ze światem polityki, w 1992 r. sędziego Giovanniego Falcone.

Z miejsc ekskluzywnych polecamy na Sycylii Taorminę. W tym miasteczku przygotowano dla bogatych ekskluzywnie pensjonaty i restauracje. Eleganckie pieski mogą na głównej ulicy skorzystać ze specjalnych, płatnych automatów wydających zgrabne łopatki i torbki na psie ekskrementy. Miłośnicy plażowania nie muszą się trudzić schodzeniem na plażę – mogą zjechać kolejką.

Alé Sycylia nie jest wyspą tylko dla bogaczy. Można przecież nocować w schroniskach lub na kempingu, kupować kanapki w sklepach, a owoce na targach.

I zupełnie za darmo napawać się at-



Na architekturę Sycylii miała wpływ Grecja

mosfera przedsiönka Afryki, zwłaszcza gdy od strony Czarnego Łądu powieje gorący wiatr – sirocco.

Ach, ci Sycylijczycy!

Palermo zachwycająco położone w "Złotej muszli" gór, wywiera niepokojące i fascynujące wrażenie. Właśnie świętuje się tu zwycięstwo Włochów w meczu z Austrią. Kto żyw wsiadł na swój skuter, motocykl, do samochodu i pędzi szaleńczo po ulicach trąbiąc i wymachując flagą.

Ryk klaksonów zagłusza nawet syreny straży pożarnej. Policjanci kierujący ruchem nie są, jak w Polsce, oszczędni w gestach. Mamy wrażenie, że pracują całym ciałem, zamaszycie wywijając pałkami. Na Sycylii jest kilka rodzajów policji, a wszystkie mają zdumiewająco strojne mundury. Piesi przemykają między samochodami, które są w ciągłym ruchu. Próbuje my. Kierowcy krzyczą, trąbią, ale gdy z piaskiem opon zatrzymują się 10 cm od nas, przepraszają z uśmiechem. Jeżdżą jak wariaci, ale nie są agresywni, wygląda na to, że świetnie się bawią. Ulice w centrum są wąskie, zatłoczone i często pozbawione chodników. Mieszkają tu głównie biedacy. Bogactwo uciekło na przedmieścia, do nadmorskich willi, otoczonych ogrodami, strzeżonych przez psy i kamery.

Zostawienie bagażu na dworcu trwa bardzo długo – poszukiwania odpowiedniej osoby za pomocą gwizdania, wypisywanie kwitu, podpisy...

Równie długa jest ceremonia wymiany pieniędzy w banku; trzeba wejść pojedynczo do specjalnej, przezroczystej kapsuły, która otwiera się dopiero po oddaniu w depozyt wszelkiego metalu, nawet kluczy.

Panie pracujące w biurach informacji turystycznej, zwłaszcza w małych miastach, sprawiają wrażenie osób, które nigdy nie opuściły rodzinnej okolicy. Nie rozumieją, czego potrzebuje turysta. Dlatego też należy ostrożnie podchodzić do udzielanych przez nie informacji. Ludzie są tu bardzo życzliwi, wiele razy korzystaliśmy z pomocy kierowców i pasażerów. Jednak najlepiej mieć dokładną mapę.

Poszukując jakiegoś muzeum przeżyliśmy zabawną przygodę. Cały autobus zaangażował się w nasze poszukiwania, przy czym między pasażerami nie było zgody co do lokalizacji muzeum. Doszło do kłótni. W końcu wysiedliśmy na przystanku, z którego do muzeum było jakieś 2 km!

Turystkom, które w towarzystwie mężczyzny odwiedziały restaurację lub kawiarnię na Sycylii, może się wydawać, że mają na głowie czapkę niewidkę. Kelnerzy konsekwentnie zwracają się wyłącznie do mężczyzn. Za pierwszym razem ma to urok lokalnego folkloru, za drugim jeszcze bawi, za trzecim zaczyna drażnić.

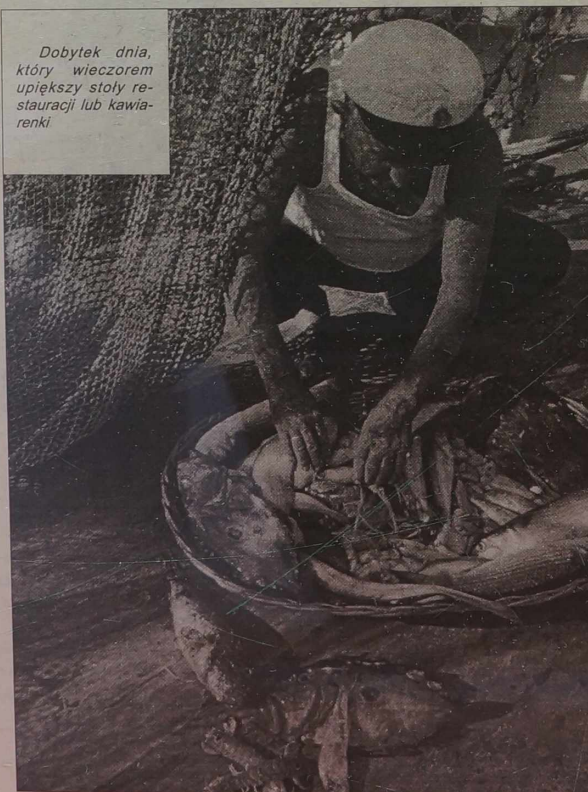
Sycylijczycy są bardzo przywiązani do tradycji. Silny jest lokalny patriotyzm. Już kilka rozmów na ulicy lub w barze wystarczy, aby się zorientować, że młodzi i starzy mieszkańcy Katanii są dumni ze swojego miasta, natomiast o mieszkańcach innych miast wypowiadają się z ironią. Bez względu na to, czy są studentami, sprzedawcami, prawnikami, parkingowymi, czy należą do najmłodszego klubu, stali się tak samo ogniści i pełni życia, jak pobliski wulkan. Promieniują energią, z ironią mówią o pobliskich Syrakuzach, ich zdaniem nadto sennych i nobliwych. Mieszkańcy Katanii żyją terazniejszością, choć miasto pełne jest historycznych wydm. W jednej, nieturystycznej części miasta, gdzie prawdopodobnie nie więcej niż jedna osoba na sto mówi w jakimkolwiek innym języku niż włoski lub lokalny dialekt (nadł tu dominujący), stoi masywny gotycki zamek. Wybudowany został przez Normanów, którzy zajęli Katanię na początku średniowiecza, aby bronić wybrzeża. Od tamtych czasów lawa odsunęła morze o kilka kilometrów i zamek stoi w środku łądu. W centrum miasta, przy barierze odgradzającej ruiny greckiego amfiteatru od ulicy zatrzymują się mieszkańcy Katanii. Pałac papierosa spoglądają przez chwilę w dół, aby zaraz pobiec do nadjeżdżającego autobusu.

Nie zdążyliśmy zobaczyć wielu dzieł Sycylii. Czas było wracać.

Na podstawie miesięcznika "Podróż"

Oprac. Władysław Pietkiewicz

Dobrytek dnia, który wieczorem upiększy stoły restauracji lub kawiarenki



SPORT

Druga na mecie – dziesiąta w klasyfikacji

W skrócie

Zwycięzcy ostatniej edycji "Tour de France" Edita Pućinskaitė zajęła drugie miejsce na mecie czwartego etapu Pucharu Świata – 93 km wyścig w Belgii – i w klasyfikacji generalnej została sklasyfikowana na miejscu 10.

Czołowa lokata w pucharowej rywalizacji należy do niemieckiej zawodniczki Hanka Kupfernagel, która w Belgii finiszowała 13 sek. wcześniej, aniżeli E. Pućinskaitė. Trzecią zawodniczką, która przekroczyła linię belgijskiej mety, była przedstawicielka gospodarzy etapu Cindy Pieters z czasem o dwie sekundy gorszym od reprezentantki Litwy.

Pechowym okazał się start w Belgii dla broniącej pucharowe trofeum Diany Žilūtė, która w tym se-

zonie startowała po raz pierwszy (początkowo trzy etapy pauzowała). Na 28 kilometrze trasy došlo do wypadku, a los chciał, iż D. Žilūtė została jedną z uczestniczek kraksy i wyścigu nie ukończyła, jaki 57 innych kolearek ze startu 151 startujących.

Diana Žilūtė już nr 2
Mistrzyni świata i zdobywczyni Pucharu globu Diana Žilūtė utraciła pierwszą lokatę, zajmowaną w międzynarodowym ranking (UCI) najlepszych kolearek planety i z dorobkiem 585 punktów uplasowała się na miejscu drugim.

Pozycję lidera D. Žilūtė utraciła na rzecz Niemki Hanka Kupfernagel, u której po sukcesach w bie-



Na zdjęciach dwie "dwojki". Edita Pućinskaitė (po lewej) – druga w Belgii; Diana Žilūtė – druga w rankingu.



żącym sezonie zanotowano 653 punkty.

W najnowszym rankingu awans o cztery lokaty (z 8 na 4) zaliczyła Edita Pućinskaitė, natomiast spadła o dwie (z 6 na 8) Rasa Polikevičiūtė.

W gronie stu najlepszych kolearek świata sklasyfikowanych jest w sumie 6 zawodniczek Litwy. Oprócz wymienionych wyżej – 34 pozycję zajmuje Zita Urbonaitė, 39 – Jolanta Polikevičiūtė i 93 – Linda Triabitė.

- Polka Krystyna Zabawska uzyskała tytuł halowej wicemistrzyni świata w pchnięciu kulą, bo wicemistrzynią w marcowych mistrzostwach w Japonii, złotego – Ukrainka Wita Pawlysz i srebrnego medalu – Rosjanka Irina Korzianenko stosowały niedozwolone środki wspomagające.

- Członkowie Senatu USA ostro skrytykowali Międzynarodowy Komitet Olimpijski i wysunęli żądanie dymisji przewodniczącego MKO! Juana Antonio Samarancha.

- W piątym meczu mistrzostw świata w Danii polscy hokeiści przegrali po raz piąty – z Wielką Brytanią, 3:4. W obecnej sytuacji coraz bardziej wydaje się prawdopodobne, że dopiero sobotni mecz z Węgrami będzie decydował o tym, która drużyna, Polska czy Węgry, opuści grupę B.

- Halil Mutlu (Turcja) zdobył złoty medal mistrzostw Europy w dwuboju wagi 56 kg. Wynikiem 135,5 kg pobił on rekord świata w rwanie. Dwa złote medale wywalczyli Bułgari w pierwszym dniu mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów kobiet. Na podium w La Corunnie zwyciężyły Donka Minczewa (48 kg) oraz Izabela Dragnewa (53). Ta ostatnia pobili o pół kilograma własny rekord Europy w podnoszeniu uzyskując 105,5 kg.

Na miarę swoich możliwości spisały się polskie sztangistki: 17-letnia Katarzyna Zielińska w wadze 48 kg była siódmą, a Agnieszka Soćko (53) szóstą.

- Bożena Górecka (Pocztą Polska Katowice) zwyciężyła w portugalskiej miejscowości Olhao koło Faro w 4. międzynarodowych zawodach w chodzie sportowym na dystansie 5 km.

- Reprezentantka Polski Marieta Gotfryd (MKS Oława) zdobyła w hiszpańskiej La Corunnie brązowy medal w dwuboju wagi 58 kg mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów.

- Rozstawiony z numerem 3 Szwed Thomas Enqvist awansował do ćwierćfinału turnieju tenisowego w Trzepcen w Tokio, pokonując w pierwszej rundzie Kanadyjczyka Daniela Nestora 6:2, 6:2.

- Drużyna, która zdobędzie mistrzostwo Włoch w piłce nożnej, otrzyma niższą o 25 procent, w porównaniu z ubiegłym rokiem, premię za tytuł.

- 12 czerwca nastąpi w Sydney uroczystość oficjalnego otwarcia stadionu olimpijskiego. Zmierzą się w tym dniu w pokazowym meczu piłkarska reprezentacja Australii z „Resztą Świata”. Już sprzedano 33 tys. biletów na te imprezy.

Na podstawie inf. PAP, ELTA, BNS i w. przygotował Andrzej Ratkiewicz

Dobra organizacja – wysmienite wyniki

O tym, że mieszkańcy Suwalki kochają jeździectwo i znają się na nim, dowiodły zimowe zawody finałowe, które się odbyły w ujeżdżalni Stadnyń Mariampolskiej. Pełne trybuny widzów, dobrze przygotowana arena, cenne nagrody, doskonała organizacja wyścigów. Jest to zasługa kierownictwa rejonu mariampolskiego, a przede wszystkim kierownika wydziału sportowego Stanisława Pećułas, dyrektorki stadnyń Daivy Leonavičiūtė i innych.

Po 5 zawodach strefowych do finału trafiło 22 jeźdźców i 30 koni, a w zawodach uczestniczyło 20 jeźdźców i 28 koni. Aż z 3 końmi w finałowych zawodach uczestniczył jeździec Stadnyń Niemieńskiej rejonu szlucyckiego Stasys Jasas.

Jeźdźcy zmierzili się siłami ubiegając się o nagrodę otwarcia. Aż 18 jeźdźców podstawową trasę przebyło bez punktów karnych i trafiło do repasażu. Zwyciężył przedstawiciel centrum jeździeckiego "Prosperas" w rejonie wileńskim Alfredas Žvirblis z Porywem, który dodatkową trasę przebył bez punktów karnych w ciągu 31,75 sek. Drugim był wychowanek szkoły sportowej judo i jeździectwa z rejonu kowieńskiego Imantas Gri-

kienis ze swym Etiketem – 0 p. k. w ciągu 33,69 sek., a trzecim – ubiegłoroczny zwycięzca mistrzostw Litwy w konkursach zimowych Andrius Buzas z Dekoracją z firmy Z. Dominauskasa w rejonie wileńskim.

Dwaj jeźdźcy zakończyli dwa kregi bez punktów karnych i trafili do repasażu. Nie udało się najbardziej uznanemu jeźdźcy Zigmantasi Sarce z Żestasem (Kowno). Oba kregi przebył bez punktów karnych, ale o 0,12 sek. przekroczył czas kontrolny i "zarobił" 0,25 punktu karnego, nie trafiając do repasażu. Musiał więc zadowolić się brązowym medalem. Cztery pozostali jeźdźcy otrzymali po 4 punkty karne.

Jako pierwszy w repasażu startował jeździec Stadnyń Niemieńskiej Stasys Jasas z Fetiszem. Jego wynik – 4 p.k. w ciągu 38,03 sek., a kropkę w zawodach mistrzostw postawił 23-letni Imantas Grikenis z Etiketem. Naruszył on jedną przeszkodę i ukarany został 4 p.k., ale zakończył trasę wynikiem 36,32 sek. i po raz pierwszy został mistrzem kraju.

M. Preišegolavičius,
dyrektor zarządu Litewskiego Związku Jeździectwa

Longo z własną grupą

Najlepsza cyklistka wszechczasów, Francuzka Jeannie Longo przedstawiła w czwartek w Chateaudun własną grupę kolarską - Elby, w której będzie pełnił podwójną rolę - trenerki i zawodniczki.

Roczny budżet grupy to blisko milion franków francuskich. Oprócz Longo, zespół Elby tworzą Sabrina Ariab, Aline Camboulives, Estelle Leroi, Laurence Restoin oraz dwie Australijki - Juanita Feldhahn i Tracey Gaudry.

Menedżerem grupy jest Patrice Ciprelli, mąż i trener Jeannie Longo.

40-letnia Longo oświadczyła, że w tym sezonie planuje starty w kilku wyścigach jednodniowych oraz w mistrzostwach Francji na szosie i na torze. Longo wielokrotnie zapowiadała zakończenie kariery. W zeszłym roku zapewniała, że wycofa się po mistrzostwach świata w Valkenburgu. Jednak zaledwie po nieudanych dla niej czempionacie (nie zdobyła medalu) podjęła nowe wezwanie i kilkanaście razy atakowała na różnych torach własny rekord świata w jeździe godzinnej.

Rewanż w Las Vegas

Rewanżowy pojedynek o zumifikowany tytuł mistrza świata w boksie w wadze ciężkiej między Amerykaninem Evanderem Holyfieldem a Brytyjczykiem Lennoxem Lewisem odbędzie się we wrześniu w Las Vegas.

W śróde Światowy Związek Boks (WBA), którego czempionem jest Holyfield, wydał pozwolenie na walkę w tym terminie i w tym mieście. Oprócz tytułu WBA, Holyfield będzie bronił pasa mistrza świata organizacji IBF, a Lewis - tytułu wersji WBC.

Pierwszy pojedynek Holyfielda z Lewisem, 13 marca w Nowym Jorku, zakończył się kontrowersyjnym werdyktem - remisem, mimo iż zdaniem zdecydowanej większości obserwatorów wyraźną przewagę miał Brytyjczyk.



Fot. Reuters

PIĄTEK
16 KWIEŃNIA

6.00 - Dzień dobry 7.30 - S. dla dzieci. 8.00 - S. "Rodzina Fallero". 8.30 - Bez pośredników. 9.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 16.00 - Film dok. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.45 - Program w jęz. rosyjskim. 17.00 - Na parapecie. 17.25 - LKL. "Siatulini" - "Zaigrisi". 19.00 - Koszykówka. 19.15 - Telekatalog. 19.20 - Program publ. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - W studiu mistrza nauki i oświaty Korneliusza Patelis. 21.05 - S. "Pomoc domowa". 21.30 - Styl. 22.00 - Alka Wolności. 22.30 - "Kaukodomas". 22.45 - W świecie filmu. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Film fab. "Szalenie w wiozoczu".



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. "Niewinne kłamstwo". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.40 - S. "Bez domu jest źle". 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 11.25 - To ci rodzinka. 12.15 - Salony białego kota. 12.40 - Smaczno. 13.05 - ABC zdrowia. Bóle stawów i brucha. 13.35 - S. "Czarodziejka". 14.00 - S. "Niewinne kłamstwo". 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. "Mariosol". 15.25 - Film fab. 16.15 - S. "Zar młodości". 17.00 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże".

SOBOTA
17 KWIEŃNIA

8.00 - Dzień dobry. 8.55 - Telekatalog. 9.00 - S. "Mini-włóczęga". 9.30 - Dla dzieci. 10.00 - Sobota + niedziela. 10.45 - Zdrowie. 11.15 - Żywa przyroda. 11.40 - Milioner. 11.55 - Spektakl "Synowa". 13.45 - Tajemnice przeszłości. 14.30 - Posażna skrzynia. 15.20 - Wspomnienie. 15.30 - S. "Najśmieszniejsze historie miłose XX w.". 16.00 - Rozmowa z G. Żemkałanym. 16.25 - S. "Allo, Allo!". 16.55 - LRL. "Sakalai" - "Lietuvos rytas". 18.30 - S. "Droga do Avonlea". 19.25 - Prawdziwe historie. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Kabaret. 22.00 - Formula 1. 22.15 - S. "Omerta. Chwila ciszy". 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Film fab. "Evita Peron".



8.00 - Filmy anim. dla dzieci. 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczno. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - 4 kola. 12.00 - Podróż. 13.00 - Świat dziwaków. 14.10 - S. "Czarodziejka". 14.35 - S. "Jeane

18.10 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 19.00 - S. "Mariosol". 19.30 - "19.30". 19.50 - N. 14. 20.05 - Jeszcze nie wieczór. 21.00 - Dramat krym. "Renegat". 22.00 - Zarty i humor. 22.30 - "22.30". 22.45 - Bogowie i demony. 23.45 - Film fab. "Dobry mnie".

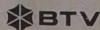


6.15 - S. "Cud Lucji". 7.00 - S. "Bogacze". 7.45 - S. "Kamila i Nano". 8.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.20 - Bitwa morska. 10.50 - Walka słów. 11.30 - S. "Ekipa wybrzeża". 12.30 - Jestem z wami. 13.00 - Bulwarowe show. 13.30 - Pod innym kątem. 14.00 - S. "MacGyver". 15.00 - Karuzela. 15.55 - Gorąca linia. 16.15 - S. "Cud Lucji". 17.10 - S. "Bogacze". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Kamila i Nano". 19.00 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Tak. Nie. 21.15 - S. "Wszystko pamięta 2070". 22.05 - Film fab. "Bay Cove". 23.45 - Telegra. 1.45 - 7.30 - DW.



6.35 - S. "Dzielnia rodzinka". 6.55 - Film anim. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. "Potajemne sentymenty". 8.00 - S. "Maria Jose". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - S. "Trzej przyjaciele i piciera". 10.25 - Bez tabu. 10.55 - TV "Lietuvos rytas". 11.45 - S. "Szpital polowy". 12.10 - S. "Piękność". 13.00 - Film fab. "Dym karabinów: Powrót do Dodge". 14.30 - Teleshop. 14.45 - S. "Rycerz na kołach". 15.30 - S. "Santa Barbara". 16.20 - S. "Piękność". 17.10 - S. "Pota-

moich marzeń". 15.00 - S. "Mieszkanie zwierząt". 15.50 - S. "Ned i Stacey". 16.15 - Humor. 16.40 - S. "Gimnazjum pięknej doliny". 17.05 - Film fab. 17.30 - S. "Zwariowana parka". 17.55 - S. "Lozua i Clark". 18.45 - S. "Zemnia: ostatnie starcie". 19.30 - "19.30". 19.45 - N-14. 20.00 - To ci rodzinka. 20.45 - Film fab. "Amerykańska depresja". 22.20 - S. "Żołnierz sukcesu". 23.05 - N-14. 23.20 - Film fab. "Szczęśliwy koniec".



7.30 - Telegra dla rodziny. 8.20 - Ekoróża. 9.05 - Filmy anim. 10.00 - Koncert. 11.00 - S. "Komisarz Rex". 11.45 - S. "Wszystko pamięta". 12.00 - Wiadomości. 12.05 - S. "Wszystko pamięta". 12.35 - Sport na wesoło. 13.00 - Bulwarowe show. 13.30 - Jestem z wami. 14.00 - Wiadomości. 14.05 - Tak. Nie. 14.15 - Kibitki. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - S. "Tajemnicze historie". 17.00 - S. "Na zdrowie". 17.25, 18.05 - Film fab. "Przygody dzikiej rodziny". 18.00 - Wiadomości. 19.10 - Walka słów. 20.00 - Wiadomości. 20.15 - Rowerowe show. 20.40 - Film fab. "Lawina". 22.10 - Sport. 0.10 - Telegra. 2.10 - 8.00 - DW.



8.15 - Teleshop. 8.30 - S.

jenne sentymenty". 17.35 - S. "Uroczy i dzielni". 18.10 - S. "Maria Jose". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Zgadnij cenę. 20.00 - Komedie "A co z Bobem". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Tango-mania.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - U "Jabka". 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Muzyka. 10.10 - Lekarz do mowy. 10.40 - Podoba się oglądaj. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Zwycięzca najszybszy. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - S. "Psi dom". 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Znak jakości. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - Podoba się oglądaj. 17.00 - Show Benny Hilla. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Towary i usługi. 18.30 - Aby Litwie było lepiej. 19.00 - Przegląd wydarzeń tygodnia. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Film fab. "Czas przestępstw". 22.10 - Z Wilna. 22.35 - Z Moskwy. 22.40 - Ci, którzy. 22.55 - Radiodhity. 24.00 - "Oboz".



14.30 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Litwa Wschodnia. 17.00 - S. "Zakazana kobieta". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Weekendowe imprezy. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Zakazana kobieta". 20.00 - Dla sadowników. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab.

"Twarz na celowniku". 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. "W imię miłości". 8.15 - Człowiek w masce. 9.00 - Aby pamiętać. 9.40 - Smak. 10.15 - Razem. 13.15 - Bajka "Gdyby był białym Murzynem". 14.40 - Film anim. 15.00 - S. "W imię miłości". 16.15 - Show dzieleni. 16.45 - Graj, harmonio. 17.15 - Zdrowie. 17.45 - Pole cudów. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Krótkie śpięcie. 21.10 - Tematy tygodnia. 21.30 - Film fab. "Garaz".



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 6.15 - Tysiąc i jeden dzień. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.45 - Teleshop. 8.00 - Towary poczt. 8.10 - S. "Mylady". 9.00, 15.00, 18.00, 22.15 - Wiadomości. 14.20 - Muzyka. 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wieża. 16.00 - Homeopatia i zdrowie. 16.05 - Film fab. "Przygody Sherlocka Holmesa i doktora Watsona". 17.25 - S. "Mister Bean - czarna zmija". 18.40 - Szeregofy. 18.55 - Miasteczko. 19.25 - Komedie "Miłose zagrożenia". 21.30 - Podium. 22.00 - Oddział dyżurny. 22.45 - Sklep na knapie.

TYPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Ja i moje

życie. 7.45 - Grajmy w szachy. 8.00 - Teleprzegląd. 8.30 - "Trzy dni, aby wygrać" - serial prod. franc. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zaproszenie - program krajowy. 9.30 - "Matki, żony i kochanki" - serial prod. pol. 10.25 - Przelądy i morza. 10.45 - Śpiewające Kaszuby. 11.00 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Ludzie listy pisa. 12.30 - Goście - magazyn kultury i sztuki ludowej. 13.05 - Polska pieśń. 13.25 - Madonny polskie. 13.55 - Pegaz. 14.20 - Frona. 14.50 - Danie na weekend. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Credo - magazyn katolicki. 16.00 - Goście - magazyn kultury i sztuki ludowej. 16.30 - Ala i As. 16.50 - Kolorowe nutki. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Hity satelity. 17.35 - Paer. 18.00 - "Fitness Club" - serial prod. pol. 18.30 - Telewizyjne Wiadomości Literackie. 19.00 - Tata, a Marcin powiedział. 19.10 - Danie na weekend. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - "Matki, żony i kochanki" - serial prod. pol. 21.05 - Alfabet Józefowicza - koncert galowy, cz. II. 22.00 - Przegląd publ. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - Ze szukania na ty. 0.05 - Porozmawiajmy. 0.50 - Powitanie widzów ameryk. 0.55 - "W labryncie" - serial prod. pol. 1.20 - "Kasztaniaki" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - "Matki, żony i kochanki" - serial prod. pol. 2.55 - Alfabet Józefowicza - koncert galowy, cz.

anim. dla dzieci. 9.30 - Ala i As. 9.50 - Szafki. 10.20 - Zwierulob. 10.40 - Bravo, bis. 12.00 - Film na życzenie. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - "Molly" - serial prod. pol. 14.30 - Piraci - teleturmy. 15.00 - Magazyn Polonijny z Wielkiej Brytanii. 15.30 - Muzyka łagodzący obyczaje. 16.00 - Wieści polonijne. 16.15 - Mówi się... 16.35 - Ludzie listy pisa. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Sport z satelity. 18.15 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 19.05 - Teledyski na życzenie. 19.15 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - Prognoza pogody. 19.54 - Sport. 20.00 - Wielka Gala Polskiego Kabaretu i Estrady. 21.00 - "Psy" - film fab. prod. pol. 22.45 - Panorama. 23.11 - Prognoza pogody. 23.20 - Twoja gwiazda. 0.15 - "Powitanie widzów amerykańskich". 0.20 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 1.10 - Teledyski na życzenie. 1.20 - Pampalini, łowca zwierząt. 1.30 - Wiadomości. 1.50 - Sport. 1.54 - Prognoza pogody. 2.00 - Wielka Gala Polskiego Kabaretu i Estrady. 2.55 - "Psy" - film fab. prod. pol. 4.40 - Panorama. 5.06 - Prognoza pogody. 5.10 - Twoja gwiazda. 5.50 - Teledyski na życzenie. 6.00 - Sport z satelity.

TYPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - "Klan" - serial prod. pol. 8.15 - Liga przebojów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - "Zaczarowany ołówek" - film anim. dla dzieci. 9.20 - "Rudy" - film

